

Sygn. akt I C 385/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Strzyżowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	SSR Jolanta Mac-Śnieżek
Protokolant	Alicja Rokita

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2018 roku w Strzyżowie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko pozwanym B. M. (1), M. M. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. oddała powództwo;

II. uchyla punkt I postanowienia Sądu Rejonowego w Strzyżowie, z dnia 4 stycznia 2017 r. sygn. akt I Co 570/16 i nakłada na powoda K. M. grzywnę w kwocie 100,00 złotych ( sto złotych);

III. nakazuje ściągnąć od powoda K. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Strzyżowie kwotę 3.000,00 złotych, tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której został zwolniony;

IV. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Strzyżowie na rzecz adwokata T. R. – (...) w S. kwotę 4.428,00 złotych, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi K. M. z urzędu.

**Sędzia Sądu Rejonowego**

**Jolanta Mac-Śnieżek**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 14 lutego 2018 r., sygn. akt I C 385/17**

Powód K. M. wniósł pozew, w którym domagał się zobowiązania pozwanych B. M. (1) i M. M. (1) do złożenia oświadczenia woli o treści „B. M. (1) i M. M. (1) przenoszą na rzecz K. M. własność nieruchomości położonych w J. N. nr (...), (...), (...), (...), dla których Sąd Rejonowy w S. (...) prowadzi KW o numerze (...), nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Strzyżowie (...) prowadzi KW o numerze (...), udział 1/2 części działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Strzyżowie (...) prowadzi KW o numerze (...), działek położonych w B. nr (...), dla których Sąd Rejonowy w S. (...) prowadzi KW o numerze (...), udział 1/2 części działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w S. (...) prowadzi KW o numerze (...) oraz budynków mieszkalno – gospodarczych znajdujących się na działce (...), które to nieruchomości uzyskali w wyniku umowy darowizny zawartej w formie aktu notarialnego z dnia 27 kwietnia 1999r., Rep. A 1292/99”.

Ponadto domagał się zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu twierdzeń pozwu podał, że pozwany B. M. (1) jest jego synem. W dniu 27 kwietnia 1999r. wraz z żoną Z. M. przekazał

w drodze aktu notarialnego w (...) w S. przed notariuszem I. B. i M. M. (1) własność nieruchomości położonych w J. N. nr (...), (...), (...), (...), dla których Sąd Rejonowy w Strzyżowie (...) prowadzi KW o numerze (...), działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Strzyżowie (...) prowadzi KW o numerze (...), udział 1/2 części działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Strzyżowie (...) prowadzi KW o numerze (...), działek położonych w B. nr (...), dla których Sąd Rejonowy w Strzyżowie (...) prowadzi KW o numerze (...), udział 1/2 części działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Strzyżowie (...) prowadzi KW o numerze (...) oraz budynków mieszkalno – gospodarczych znajdujących się na działce nr (...).

Podniósł, że pozwani dopuścili się wobec niego rażącej niewdzięczności. Powód zamieszkuje wspólnie wraz z synem i synową, gdyż jego żona zmarła. Podał, że jest w podeszłym wieku, schorowany, jednak ani syn, ani synowa nie pomagają mu. Pozwany wraz z żoną znęcają się nad nim. Wskazał, że w listopadzie syn B. M. (1) dotkliwie go pobił i doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia barku, ramienia i pośladka. Do stosowania przemocy w stosunku do niego dochodziło wcześniej. Około dwa lata temu pozwany chciał go udusić i o mało co nie stracił życia. Podobne sytuacje są dla powoda niemalże codziennością.

Pozwany wyzywa swojego ojca, nie pomaga w chorobie, wszczyna kłótnie, popycha, dręczy, przezywa go i życzy mu śmierci.

Powód czuje się upokorzony, rozgoryczony, bo przekazał dzieciom wszystko, a z ich strony spotyka go rażąca niewdzięczność. Dodatkowo synowa nie reaguje na zachowanie syna powoda, a tym samym akceptuje to co robi, dlatego powyższy pozew skierowany jest do ich obojga.

Pozwany B. M. (1) w odpowiedzi na pozew (k. 23) wniósł o oddalenie powództwa.

Pozwany podał, że zarzuty ojca K. M. nie są prawdziwe i stanowią wyłącznie pomówienia.

W listopadzie 2016 r. powód zrobił sobie badania w tym rtg i w tym samym dniu pojechał samochodem na policję i założył mu sprawę o dotkliwe pobicie i kradzież 200,00 złotych. Wówczas zarówno powód, jego żona i dzieci, byli kilkakrotnie przesłuchiwani, potwierdzili stan powoda i jego zachowanie, wcześniejsze ataki z nożem oraz bicie żony Z. M.. Założono powodowi niebieską kartę, a po ataku nożem i biciu jego mamy został w 2012 r. po interwencji policji na kaftanie bezpieczeństwa zawieszony siłą na leczenie psychiatryczne.

Dalej pozwany podał, że w dniu 19 sierpnia 2017 r. powód zniszczył mu wiatę, wobec czego pozwany wezwał na interwencję policję.

Ponadto pozwany podniósł, że powód wszędzie udaje biednego, nieszczęsnego schorowanego starca, nękanego przez wyrodnego syna pomimo, że ma na koncie zgromadzone pieniądze w kwocie około 50.000,00 złotych. Wskazał, że jest jedynym dzieckiem powoda i nie ma powodu nastawać na ojca. Podkreślił również, że za życia mamy powód K. M. leczył się psychiatrycznie, miał leki w domu i mama pilnowała go, żeby je zażywał. Obecnie się nie leczy i grozi, że wysadzi dom w powietrze lub spali, a ich „pozaryna” na spaniu.

### **Sąd ustalił:**

W dniu 27 kwietnia 1999 r. aktem notarialnym w (...) w S. przed notariuszem I. R.. A nr (...) powód K. M. wraz z małżonką Z. M. darowali pozwanym, tj. synowi B. M. (1) i synowej M. M. (1) na ich wspólność ustawową małżeńską działki gruntowe nr (...), położonych w J. N., udział wynoszący 1/2 część działki nr (...), działki nr (...), położone w B. oraz

udział wynoszący 1/2 część działki nr (...), położonej w B. wraz z budynkami mieszkalno – gospodarczymi znajdującymi się na działce nr (...).

Na życzenie darczyńców obdarowani ustanowili pod tytułem nieodpłatnym służebność osobistą prawo dożywotniego, bezpłatnego mieszkania w pokoju od strony południowo-zachodniej, korzystania wspólnie z nimi z kuchni znajdującej się w suterrenach oraz wspólnego korzystania z ubikacji, łazienki, korytarzy, strychu, spiżarki i budynku gospodarczego z prawem swobodnego dojścia i dojazdu do tych budynków na rzecz Z. M. i K. M..

dowód: potwierdzona za zgodność kserokopia aktu notarialnego umowy darowizny z dnia 27 kwietnia 1999 roku, Rep. A nr 1292/99, k. 7-9.

Pozwany jest jedynym dzieckiem powoda i zamieszkuje z nim razem ze swoją rodziną.

W dniu 17 czerwca 2012 roku powód K. M. po domowej awanturze z interwencją policji, kiedy to groził pozwanemu nożem, przewieziony został na leczenie psychiatryczne do Wojewódzkiego Szpitala (...) w R. i przebywał na tym leczeniu do dnia 13 lipca 2012 roku.

Do 2015 roku, kiedy żyła jeszcze żona powoda i matka pozwanego Z. M. łagodziła większość konfliktów, gdyż była osobą niekonfliktową i pokojowo nastawioną do ludzi. Wszelkie zakupy żywnościowe i gospodarcze robił pozwany, a jego matka która miała niską emeryturę rolniczą około 700,00 złotych, co dwa miesiące pokrywała razem z pozwanym połowę opłat za prąd i gaz. Powód nigdy do niczego się nie dokładał, a dopiero po wniesieniu sprawy do Sądu kupił około jednej tony węgla, aby mieć argument do Sądu.

dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego Wojewódzkiego Szpitala (...) w R. – Oddziału Psychiatrycznego (...) z dnia 13 lipca 2012 roku, k. 33, zeznania świadka M. M. (2), k. 55-56, zeznania pozwanego B. M. (2), k. 60, zeznania pozwanej M. M. (1), k. 60-61.

Gdy zmarła żona powoda sytuacja uległa diametralnej zmianie i zaczęły pojawiać się konflikty na tle czynności życia codziennego, do których wcześniej nie dochodziło. Przez około pół roku od śmierci żony powoda, pozwana M. M. (1) gotowała obiady dla całej rodziny, również dla powoda, który nie ponosił z tego tytułu żadnych opłat. W końcu pozwany zwrócił się do powoda, aby dokładał się do kosztów obiadów i przez 3 miesiące powód płacił 400,00 złotych, później 300,00 złotych, a w końcu przestał płacić.

Po tym okresie powód stwierdził, że obiady mu nie smakują i nawet pies by ich nie zjadł, a ponadto, że pozwana chciała go otruć. Mimo, że powód zjadał z reguły obiady, cały czas narzekał, że nie są smaczne. Do kłótni dochodziło również na tle korzystania z ciepłej wody przez powoda, gdyż wykorzystywał dla siebie całą ciepłą wodę z bojlera i dla reszty rodziny jej brakowało. Dlatego zwracano powodowi na to uwagę, aby tak korzystał z ciepłej wody, żeby starczyło jej dla całej rodziny. Nikt nie zakręcał powodowi wody, ponieważ nie ma takiej możliwości, gdyż wszyscy korzystali z tej samej łazienki, a zamykać ją można jedynie od wewnątrz.

Powód jest osobą konfliktową, burzliwą, agresywną i był prowodyrem wszystkich awantur, podczas których często wyzywał pozwaną.

Po jednej z awantur dotyczącej uszkodzenia przez powoda wiaty na drewno, pozwany zawiadomił KPP w S..

W listopadzie 2016 roku pozwany zamówił przesyłkę, którą odebrał powód i zapłacił za nią 1.296,66 złotych. Ponieważ pozwany nie zwrócił uwagi na końcówkę 66 groszy zwrócił powodowi kwotę 1.296,00 złotych, o co powód miał do niego pretensje. Po założeniu okularów pozwany zobaczył, że faktycznie nie dopłacił powodowi 66 groszy, więc dodał jeszcze 2 złote, ale powód nadal miał do niego pretensje. Pozwany w końcu się zdenerwował i złapał powoda za ramiona i wyprowadził z kuchni. Wówczas powód wyszedł

z domu i pojechał gdzieś, a jak się później okazało pojechał zrobić obdukcję. Po tym zdarzeniu powód zgłosił na policję kradzież przez pozwanego 200,00 złotych. Pozwani oraz ich syn byli kilka razy słuchani w tej sprawie, która została chyba w końcu umorzona.

dowód: potwierdzona za zgodność kserokopia karty informacyjnej z porady z dnia 3 listopada 2016 roku, k. 6, pismo (...) w C. z dnia 17 września 2017 roku, k. 31, 7 zdjęć z dnia 19 sierpnia 2017 roku, k. 32, zeznania świadka M. M. (2), k. 55-56, zeznania pozwanego B. M. (2), k. 60, zeznania pozwanej M. M. (1), k. 60-61.

Powód zwrócił się do (...) w N. o udzieleniu mu pomocy opiekuńczej. Po rozmowie z pracownikiem socjalnym powód poinformował go, że takiej pomocy nie potrzebuje, bo daje sobie radę, tylko że ma problem w domu z rodziną i chciał, aby przyjechać do domu zobaczyć w jakich warunkach on żyje.

Podczas wizyty pracownika (...) w N. J. K. obecna była pozwana, którą zapytał o ponoszenie kosztów utrzymania domu. Pozwana odpowiedziała, że powód nie przyczynia się w żadnej części do opłaty mediów, na co powód stwierdził, że nikt go o to nie prosił. Wówczas też powód wulgarnymi słowami, dosyć ostro typu „zamknij się”, „nie odzywaj się” odnosił się do swojej synowej.

Według opinii tego pracownika (...) w N. powód nie wymaga usług opiekuńczych, gdyż jest sprawny i samodzielny, potrafi sam zadbać o swoje interesy, jeździ samochodem i załatwia różne sprawy w urzędach. Również nie wymaga umieszczenia go w Domu Pomocy Społecznej.

dowód: zeznania świadka J. K., k. 54-55.

Powód chce, aby pozwani wyprowadzili się z domu, który wcześniej razem z żoną im przepisali, ponieważ chce sobie przyprowadzić opiekunkę i mieć w domu spokój. Opowiadał znajomym, tj. J. S., D. D. i K. S., że syn z synową zakręcają mu wodę, że został pobity przez syna i był na pogotowiu na co ma zaświadczenie, że syn go maltretuje i kopie. Żadna z tych osób nie była bezpośrednim świadkiem jakichkolwiek zajść pomiędzy stronami.

dowód: zeznania świadków: S. T., k. 55, J. S., k. 55

D. D., k. 59, K. S., k. 59-60, częściowe zeznania powoda K. M., k. 60, zeznania pozwanej M. M. (1), k. 60-61.

Na rozprawie w dniu 8 grudnia 2017 roku, k. 54, powód oświadczył, iż ma zgromadzoną kwotę około 40.000,00 złotych.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów, które były wystawione przez uprawnione organy i których wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd również dał wiarę zeznaniom świadków M. M. (2), J. K., S. T., J. S., D. D. i K. S., jako logicznym, spontanicznym, spójnym i konsekwentnym.

Świadkowie Ci z wyjątkiem M. M. (2) nie byli bezpośrednimi obserwatorami jakichkolwiek kłótni, czy też awantur pomiędzy stronami. Potwierdzili oni fakt uzyskanych informacji bezpośrednio od powoda.

Również Sąd dał wiarę w całości zeznaniom pozwanych B. M. (2) i M. M. (1), jako spójnym i korelującym ze zgromadzonym materiałem dowodowym w postaci dokumentów oraz potwierdzonym zeznaniami świadków.

Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom powoda K. M. w zakresie faktu darowania pozwanym przedmiotowego majątku, gotowania mu przez pozwaną obiadów oraz motywów przedmiotowego pozwu, tj. chęci zamieszkania w domu razem z partnerką, bez pozwanych.

Zeznaniom powoda odnośnie duszenia go przez pozwanego, Sąd nie dał wiary, gdyż z dokumentacji psychiatrycznej leczenia szpitalnego powoda wynika, że w 2012 roku jeszcze za życia jego żony, to powód ścigał z nożem pozwanego

i z tego powodu trafił na leczenie, a faktu duszenia go przez syna nie wykazał żadnym dowodem. Zeznania powoda w tej części są sprzeczne z ustaleniami Sądu i zostały złożone na użytek tego postępowania.

***Biorąc pod uwagę powyższe – Sąd stwierdził co następuje:***

Zgodnie z treścią art. 898 § 1 k.c. – darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Powołany przepis nie precyzuje pojęcia rażącej niewdzięczności i nie zawiera także wskazówek za pomocą których można byłoby formułować jakieś generalne elementy tej niewdzięczności.

Powszechnie przyjmuje się – posiłkując się treścią art. 899 § 2 k.c., że rażąca niewdzięczność występuje wtedy, gdy obdarowany dopuszcza się względem darczyńcy przestępstwa – tak przeciwko życiu, zdrowiu i czci, jak i przeciwko mieniu oraz, gdy obdarowany narusza obowiązki wynikające ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą.

Do ustalenia przejawów niewdzięczności nie bez znaczenia jest jej przyczyna, bo dopiero poznanie tej przyczyny umożliwia sformułowanie właściwego osądu, czy i na ile zachowanie się obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione.

W niniejszej sprawie zebrany materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, iż relacje pomiędzy powodem, a pozwanymi były w zasadzie poprawne. Podczas wspólnego zamieszkiwania stron w J., co prawda dochodziło między nimi do kłótni, ale ich prowodyrem był zawsze powód i dotyczyły spraw mało istotnych.

Pozwani nie wyrządzali powodowi krzywdy, o czym świadczy przyznany przez powoda fakt gotowania mu przez pozwaną obiadów po śmierci jego żony, do czasu kiedy sam stwierdził, że mu nie smakują.

Również słuchani w sprawie świadkowie, nie potwierdzili jakichkolwiek negatywnych zachowań pozwanych wobec powoda, które zaobserwowaliby osobiście, a nie przedstawionych przez powoda, a tym samym rażącej ich niewdzięczności.

Świadek K. S. zeznał, że spotykał kilkakrotnie powoda, który opowiadał mu o swoich zjściach z synem, a następnie pytał go, czy nie zeznałby tego przed sądem. Również prosił powód świadka D. D., która jest jego krewną, aby przed sądem nic złego na niego nie mówiła. Wiarygodności twierdzeń powoda nie potrafił także ocenić świadek J. S. zeznając, że jak powód przyjeżdżał do niego i żalił się na syna i synową, to płakał, a jemu wtedy miękkło serce i wierzył w to, co mówił powód, ale nie wie, czy to była prawda. Nigdy natomiast nie był on świadkiem awantur między stronami i kto ewentualnie był ich prowodyrem.

Analizując cały materiał dowodowy w niniejszej sprawie, w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego, Sąd doszedł do przekonania, że podłożem niniejszej sprawy nie jest rażąca niewdzięczność pozwanych, jako obdarowanych, a chęć pozbycia się ich przez powoda z domu, w celu umożliwienia mu ułożenia sobie życia z nową partnerką, bez obecności syna i jego rodziny. Wszelkie starania powoda, aby postawić syna i synową wobec otoczenia w jak najgorszym świetle miały ułatwić mu osiągnięcie zaplanowanego celu.

W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się, że znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne niewykraczające poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się darczyńcy. Noszą je natomiast zachowania, które - oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego - muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Rażąca niewdzięczność występuje niewątpliwie

w przypadku, gdy obdarowany dopuszcza się względem darczyńcy rozmyślnie nieprzyjaznych aktów, przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, czci oraz mieniu, a także gdy obdarowany narusza obowiązki wynikające ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą, np. odmawia pomocy w czasie choroby mimo oczywistej możliwości jej udzielenia ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012 roku, sygn. I CSK 278/11).

W świetle art. 898 § 1 k.c. nie można abstrahować od przyczyn konfliktu między stronami. Pojęcie "niewdzięczności" wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane, czy wręcz prowokowane - wprost lub pośrednio - przez darczyńcę (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 października 2016 roku, sygn. akt I ACa413/16).

Z ustalonego stanu faktycznego w rozpoznawanej sprawie nie wynika, żeby celem postępowania pozwanych było wyrządzenie powodowi krzywdy lub szkody. Pozwanym nie można przypisać zachowania świadczącego o ich rażącej niewdzięczności wobec darczyńcy, gdyż nie potwierdza tego żaden dowód. Sam pozwany zeznał, że nic nie chce od swojego ojca i nie ma do niego o nic pretensji, tylko chce, aby nie opowiadał po sąsiadach nieprawdziwych rzeczy na ich temat, bo mu wstyd.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd oddalił powództwo w stosunku do pozwanych B. M. (1) i M. M. (1), jako nieuzasadnione - na podstawie art. 898 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 4 stycznia 2017 roku, sygn. akt I Co 570/16 powód został zwolniony z opłaty sądowej od pozwu, a w pkt II tego postanowienia ustanowiono mu adwokata z urzędu.

Z uwagi na świadome podanie przez powoda nieprawdziwych okoliczności w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, zgodnie z treścią art. 110 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w pkt II wyroku Sąd uchylił pkt I postanowienia z dnia 4 stycznia 2017 roku, sygn. akt I Co 570/16, a zgodnie z treścią art. 111ust. 1 w/cyt. ustawy nałożył na powoda grzywnę w kwocie 100,00 złotych.

W związku z powyższym Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa –Sądu Rejonowego w Strzyżowie kwotę 3.000,00 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której został zwolniony.

Na podstawie § 8 pkt 6 oraz § 4 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. R.– Kancelaria Adwokacka w S. kwotę 4.428,00 złotych, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.
